

KS. JAROSŁAW R. MARCZEWSKI – LUBLIN

**KANONICY ŁACIŃSKIEJ KATEDRY  
PRZEMYSKIEJ W CHEŁMSKIEJ KAPITULE  
KATEDRALNEJ OBRZĄDKU ŁACIŃSKIEGO  
W DOBIE POTRYDENCKIEJ**

W połowie XIX stulecia ks. Franciszek Pawłowski, wykładowca Instytutu Teologicznego w Przemyślu i rektor miejscowego seminarium duchownego, podejmując tematy ważne dla historii diecezji przemyskiej, przygotował źródłowe opracowanie wybranych aspektów z dziejów lokalnej kapituły – do której sam należał najpierw jako kanonik, a potem jako prałat scholastyk – wraz z biogramami jej członków. Praca pozostała jednak w łacińskim rękopisie<sup>1</sup>. Wydanie przed kilku laty, od razu w tłumaczeniu na język polski, spisu katedralnych prałatów i kanoników przemyskich – co stanowiło część wspomnianego manuskryptu – jest znaczącym ułatwieniem dla naukowców i hobbystów badających zagadnienia społeczne doby staropolskiej, w tym zwłaszcza kwestie prozopografii kościelnej<sup>2</sup>.

---

KS. DR HAB. JAROSŁAW R. MARCZEWSKI – kapłan archidiecezji lubelskiej, doktor habilitowany nauk teologicznych w zakresie historii Kościoła, adiunkt w Instytucie Nauk Teologicznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, rektor Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Lublinie, dyrektor Archiwum Archidiecezjalnego Lubelskiego. ORCID 0000-0002-7021-6806. Kontakt: jaroslaw.marczewski@kul.pl.

1. T. Śliwa, *Pawłowski Franciszek*, w: *Polski słownik teologów katolickich*, t. III, red. H. E. Wyczawski, Warszawa 1982, s. 332-333.
2. F. Pawłowski, *Prałaci i kanonicy Kapituły Katedralnej obrządku łacińskiego w Przemyślu*, Przemyśl 2018.

Przy tej okazji rodzi się jednak refleksja dotycząca skomplikowanego procesu dochodzenia do szerszej wiedzy na temat postaci poznawanych fragmentarycznie na podstawie zawężonego zakresu źródeł. Wydaje się zatem rzeczą korzystną włączanie w obieg naukowy wszystkich tych informacji, które dzięki systematycznym badaniom archiwalnym mogą poszerzać perspektywę spojrzenia na rolę osób z przeszłości. W przypadku prałatów i kanoników kapitulnych częstym zjawiskiem było kumulowanie beneficjów w różnych gremiach katedralnych i kolegiackich. W rezultacie bardziej całościowe uchwycenie ich aktywności jest możliwe dopiero w przypadku przebadania wytworów rękopiśmiennych różnej proveniencji. Celem niniejszego artykułu jest wskazanie postaci duchownych będących równocześnie lub na pewnych etapach życia członkami dwóch kapituł katedralnych obrządku łacińskiego – przemyskiej i chełmskiej oraz zaprezentowanie ich działalności w tej ostatniej.

Związki personalne pomiędzy obiema wspomnianymi kapitułami datują się jeszcze na XV stulecie. W źródłowych dokumentach można bowiem dostrzec postać Jana Drzewieckiego, po 1470 r. kanonika chełmskiego, następnie chełmskiego prałata prepozyta, a potem także kanonika przemyskiego<sup>3</sup>. W 1481 r. został natomiast odnotowany Jan Targowicki, kanonik przemyski i chełmski<sup>4</sup>. W pierwszych dekadach XVI w. kanonikiem przemyskim był prałat prepozyt chełmski Andrzej Siennicki<sup>5</sup>. W drugiej połowie XVI stulecia kanonikiem chełmskim był prałat dziekan przemyski Stanisław Łęcki<sup>6</sup>. W ostatnich dekadach XVI w. kanonikami przemyskimi byli Hieronim Bromierski, prałat prepozyt chełmski oraz Jan Gliński, kanonik chełmski<sup>7</sup>. Bliższych informacji na temat ich zaangażowania w kapitułę chełmskiej nie można jednak podać z racji niedostatków źródłowych. Archiwalia będące spuścizną tej kapituły zachowały się bowiem dopiero poczynając od czwartej dekady XVII w. Na potrzeby niniejszego artykułu zostaną zatem wykorzystane dostępne księgi protokołów kapitulnych, jak również akta czynności biskupów chełmskich oraz akta chełmskiego konsystorza. Jako metodę prezentacji zagadnienia przyjęto porządek osobowy, zgodny zarazem z chronologią dziejów.

3. J. R. Marczewski, *Dzieje chełmskiej kapituły katedralnej obrządku łacińskiego*, Lublin 2013, s. 797; F. Pawłowski, *Prałaci i kanonicy*, s. 70-71.

4. J. R. Marczewski, *Dzieje chełmskiej kapituły*, s. 806; F. Pawłowski, *Prałaci i kanonicy*, s. 294-295.

5. F. Pawłowski, *Prałaci i kanonicy*, s. 256-257.

6. Tamże, s. 161-163.

7. Tamże, s. 41-43, 85-87. Przy okazji warto sprostować błąd w tłumaczeniu rękopisu ks. Pawłowskiego. Przy nazwisku kanonika Glińskiego występuje bowiem łaciński przymiotnik *chelmensis*, co zostało niewłaściwie oddane przez chełmiński, gdy tymczasem to ostatnie tłumaczenie w innych miejscach poprawnie oddaje zanotowany przymiotnik *culmensis*.

## Ks. Hieronim Jełowicki

Przodkowie ks. Hieronima Jełowickiego osiedli i piastowali urzędy na Wołyniu. On sam urodził się jednak w 1672 r. w powiecie radomskim<sup>8</sup>. W uzyskaniu kanonii w kapitule chełmskiej przydatne okazały się jego koneksje rodzinne, ale też obycie stołeczne. Przed rozpoczęciem drogi duchownej dał się już poznać na ścieżce kariery wojskowej. Po jej przerwaniu wstąpił do seminarium księży misjonarzy w Warszawie, gdzie odznaczył się wybitnymi zdolnościami, zwłaszcza oratorskimi. W 1695 r. pojawił się pierwszy raz przed kapitułą chełmską, aby zabezpieczyć swoje prawa do uzyskanej kanonii. Rzecz wiązała się z formalną kontrowersją. Mianowicie 19 lutego 1695 r. na kapitulne posiedzenie cząstkowe przybył ks. Jan Otrębusz, kanonik poznański i przedstawił wydaną dzień wcześniej przez oficjała chełmskiego instytucję na kanonikat, spisaną jakoby na mocy deklaracji królewskiej. Kapituła dopuściła go do instalacji kanonickiej, odkładając jedynie niezbędny wywód szlachectwa do najbliższej kapituły generalnej<sup>9</sup>. Na tejsze majowej kapitule Wniebowstąpienia Pańskiego stawił się jednak także Hieronim Jełowicki i złożył oficjalny protest, wnosząc zarazem o anulowanie aktów dotyczących ks. Otrębusza. Jako argument przedstawił podobną ks. Otrębuszowi, niedatowaną – choć, jak zapewniał, otrzymaną 24 lutego – deklarację królewską. W tych okolicznościach zgromadzone gremium wstrzymało wywód szlachectwa ks. Otrębusza i odłożyło sprawę do wyjaśnienia<sup>10</sup>. Wydaje się, że żadna ze wspomnianych deklaracji królewskich nie miała wystarczającej mocy sprawczej. Przeciwnie, król jako patron beneficjum kanonickiego wyraził swoją wolę dopiero właściwym dokumentem spełniającym kryteria urzędowe. Ten zaś, datowany 2 sierpnia 1695 r., otrzymał ks. Kacper Antoni Łazański. To na jego podstawie bp Święcicki wydał 12 września instytucję kanoniczną. Ks. Otrębusz zrzekł się w tych okolicznościach dalszego ubiegania się o kanonię, jednak Hieronim Jełowicki nie porzucił swoich starań. Jego determinację wynagrodził bp Święcicki, udzielając mu prowizji na zwalnijący się właśnie kanonikat kolacji biskupiej, wystawiając instytucję kanoniczną pod datą 28 września oraz udzielając nazajutrz święceń subdiakonatu i zapewne konsekwentnie w późniejszym czasie wprowadzając na kolejne stopnie kapłaństwa<sup>11</sup>. Dokument otrzymany od biskupa ks. Jełowicki

8. K. R. Prokop, *Wypisy źródłowe do biografii polskich biskupów i opatów z czasów Rzeczypospolitej Obojga Narodów oraz niewoli narodowej doby zaborów (XVI-XIX w.)*, cz. I, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 82 (2005), s. 195-196.
9. Archiwum Archidiecezjalne Lubelskie [dalej: AAL], sygn. Rep 64 A 3, Protokół aktów kapituły chełmskiej od r. 1672 do r. 1702, k. 217r-v.
10. AAL, sygn. Rep 64 A 3, k. 218r-v.
11. AAL, sygn. Rep 60 A 116, *Protocollon actorum episcopi Chelmensis (1677-1681, 1685-1688, 1692-1696)*, k. 190v-194v, 195r; AAL, sygn. Rep 64 A 3, k. 225r.

przedstawił na noworocznym posiedzeniu generalnym kapituły w 1696 r., po czym dokonał wywodu szlachectwa i został instalowany<sup>12</sup>.

Trudności z objęciem kanonii nie przeszkodziły ks. Jełowickiemu pozostać przez ponad dwie dekady członkiem kapitulnego gremium katedry chełmskiej, mieszczącej się w Krasnymstawie. Jego obecność przy katedrze nie była wszakże częsta. Zanotowano jego udział w posiedzeniach generalnych jedynie dwunastokrotnie – na czterdzieści cztery takie zebrania – i czterokrotnie na posiedzeniach odroczonech. Mianowicie w obu terminach generalnych uczestniczył w 1696 r. i 1698 r., a potem dopiero w 1710 r. i 1711 r. Następnie w jednym z dwóch posiedzeń generalnych wziął udział w 1712 r., 1714 r., 1715 r. i 1717 r. Na kapitułach odroczonech był w latach 1710-1712 i w 1715 r.<sup>13</sup> Realizację oficjum liturgicznego przez ks. Jełowickiego odnotowano natomiast jedynie w grudniu 1696 r.<sup>14</sup> Na kapitule noworocznej 1698 r. przekazał na ręce kustosza kapituły ufundowany przez siebie ornat, co było zwyczajowym gestem ze strony nowo przyjętych kanoników<sup>15</sup>.

Długotrwała nieobecność w Krasnymstawie wynikała z różnych powodów. Ks. Jełowicki był w ciągu swego życia – w trakcie piastowania kanonii chełmskiej – posiadaczem licznych innych beneficjów kościelnych. Był proboszczem w Rykach, Łęcznej, Sokalu i Janowie<sup>16</sup>. Od 1699 r. był kanonikiem, a potem od 1709 r. prałatem kanclerzem lwowskiej kapituły katedralnej. W 1706 r. został prałatem kantorem przemyskim<sup>17</sup>. Równocześnie rozwijała się jego kariera państwowa. Z jego usług korzystał król August II, czyniąc go posłem do obozu szwedzkiego w czasie toczącej się trzeciej odsłony wojny północnej. Natomiast w 1714 r. otrzymał nominację na absorbujące stanowisko pisarza wielkiego koronnego<sup>18</sup>.

Nieobecność ks. Jełowickiego przy katedrze w Krasnymstawie nie popsuła jednak jego relacji z członkami kanonickiego gremium, którzy zapewne cenili sobie tę znaczącą postać życia publicznego i szansę wpływania przez nią na bieg istotnych spraw kapitulnych. Sami zresztą powierzali mu nieraz ważne zadania zarówno w granicach diecezji, jak też poza nią. Formą okazania szacunku było dwukrotne wybranie go na sędziego deputata z ramienia kapituły do Trybunału

12. AAL, sygn. Rep 64 A 3, k. 226v-227r, 229r-v.

13. AAL, sygn. Rep 64 A 3, k. 224r, 232v, 251r, 256v; AAL, sygn. Rep 64 A 4, Protokół aktów kapituły chełmskiej od r. 1702 do r. 1752, k. 25v, 27r-v, 29r, 31r, 33v, 36r, 37v, 42v, 49v-50r, 52v, 62v-63r.

14. AAL, sygn. Rep 64 A 3, k. 231r.

15. AAL, sygn. Rep 64 A 3, k. 254v.

16. AAL, sygn. Rep 60 A 152, Acta visitationis generalis omnium ecclesiarum dioecesis Chelmsensis (1714-1718), k. 859r.

17. F. Pawłowski, *Prałaci i kanonicy*, s. 116-117.

18. J. Gierowski, *Jełowicki Hieronim Maciej*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. XI, red. E. Rostworowski, Wrocław 1964-1965, s. 164.

Koronnego w 1707 r. i 1711 r.<sup>19</sup> Prestiż tej funkcji sprawiał, że częstszy niż jednokrotny wybór zdarzał się rzadko<sup>20</sup>.

Podobnie formą szacunku było przekazanie ks. Jełowickiemu dzierżawy kapitulnej wsi Parypsy. Zysk mógł stanowić zadośćuczynienie za poniesione koszty w czasie pełnienia funkcji deputata trybunalskiego. Na kapitule generalnej Wniebowstąpienia Pańskiego w 1708 r. zobowiązano się powołać ks. Jełowickiego na tenariusza od nowego roku kalendarzowego<sup>21</sup>. Dzierżawa została zapewne zrealizowana w terminie rocznym<sup>22</sup>.

Kapitulne zaufanie do ks. Jełowickiego wyrażało się także w oddelegowaniu go wraz z innym kanonikiem jako towarzyszy biskupa chełmskiego Kazimierza Łubieńskiego w czasie ważnego wydarzenia w postaci Walnej Rady Warszawskiej w 1710 r.<sup>23</sup> Biskup przeszedł zresztą w tym samym roku do Krakowa, a ks. Jełowicki na lipcowym posiedzeniu kapituły został przez nią wybrany administratorem diecezji chełmskiej *sede vacante*<sup>24</sup>. Będąc w tej roli, troszczył się o bezpieczeństwo dóbr stołowych biskupstwa, zadbał o dochody kapitulne, jak również dokonał instytucji kanonicznej kilku kandydatów do gremium kapituły<sup>25</sup>. Po ustanowieniu nowego biskupa chełmskiego Teodora Wolffa von Ludinghausena kapituła uczyniła ks. Jełowickiego na posiedzeniu generalnym Wniebowstąpienia Pańskiego w 1711 r. swoim posłańcem, do którego należało przedstawienie biskupowi odpowiedzi na skierowane do niej pisemnie pytania, jak również zwrócenie się z prośbą o to, aby wspierał prawa kapituły<sup>26</sup>. Rychła śmierć nowego pasterza w maju 1712 r. dała z kolei kapitule okazję do docenienia ks. Jełowickiego już nie administraturą diecezji, ale dzierżawą Pawłowa – jednego z kluczy dóbr biskupich, co było zwyczajną procedurą w okresie oczekiwania na nowego hierarchę, który miał wejść w posiadanie biskupstwa<sup>27</sup>. W tym samym roku ks. Jełowicki został jeszcze plenipotentem kapituły w sprawach toczących się przed sądem warszawskiej nuncjatury<sup>28</sup>. Nie powierzano natomiast w zasadzie ks. Jełowickiemu licznych absorbujących czasowo kapitulnych spraw gospodarczych związanych z odzyskiwaniem dochodów kanonicznego gremium. Jedynym wyjątkiem była sprawa parafii hrubieszowskiej, którą starano się, zresztą skutecznie, inkorporować do

19. AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 20r, 33v.

20. J. R. Marczewski, *Dzieje chełmskiej kapituły*, s. 715.

21. AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 23v.

22. J. R. Marczewski, *Dzieje chełmskiej kapituły*, s. 286-288.

23. AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 26r-v.

24. AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 27v-28r.

25. AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 28r-31r.

26. AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 33r.

27. AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 37v.

28. AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 36v.

masy kapitulnej. W latach 1708-1712 ks. Jełowicki realizował szereg zabiegów związanych z powodzeniem tego pomysłu<sup>29</sup>.

Przynależność ks. Jełowickiego do chełmskiego grona kanonickiego trwała do początków 1718 r. Był jeszcze osobiście obecny na kapitule Rozesłania św. Apostołów w lipcu 1717 r.<sup>30</sup> Tymczasem rok później został na jego miejsce instalowany w kapitule ks. Mikołaj Wyżycki<sup>31</sup>. Należy sądzić, że czas między rezygnacją ks. Jełowickiego, a wydaniem prezenty królewskiej jego następcy i dokumentem biskupiej instytucji kanonicznej z 10 lipca 1718 r.<sup>32</sup>, zgodnie z praktyką, nie był zbyt długi i zamknął się w tym samym roku kalendarzowym. Można przypuszczać, że ustąpienie z chełmskiej kapituły katedralnej miało bezpośredni związek z uzyskaniem innego beneficjum kapitulnego, jakim była kanonia krakowska. W tamtejszej kapitule był bowiem instalowany 24 lipca 1717 r.<sup>33</sup>

Po rezygnacji z kanonii chełmskiej ks. Jełowicki pozostawał nadal do 1726 r. kantorem przemyskim<sup>34</sup>. W tym czasie rozwinęła się jeszcze znacząco jego kariera kościelna i państwowa, co przejawiało się w przyjmowaniu kolejnych beneficjów i urzędów: probostwa głogowskiego, klewańskiego, jaworowskiego i oleszyckiego; zarządu kancelarii Wielkiego Księstwa Litewskiego; sufraganii lwowskiej, jak również tamtejszej prałatury prepozyturalnej i oficjalatu generalnego; sekretariatu wielkiego koronnego. Ks. Jełowicki zmarł kilkanaście lat po opuszczeniu kanonii chełmskiej, 8 stycznia 1732 r.<sup>35</sup>

## Ks. Michał Piechowski

Postacią łączącą kościelne środowiska chełmskie i przemyskie był ks. Michał Piechowski. Wynikało to z faktu bliskich związków z Krzysztofem Szembekiem, od 1713 r. biskupem chełmskim, a w latach 1719-1724 biskupem przemyskim. Ks. Piechowski był bowiem preceptorem i towarzyszem młodego magnata w trakcie jego studiów na Uniwersytecie w Ingolstadt oraz podczas podróży europejskich. Po objęciu diecezji chełmskiej bp Szembek uczynił ks. Piechowskiego audytorem swego dworu, do czego posiadał niezbędne kompetencje z racji studiów w Akade-

29. AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 23v, 28v, 33r, 34v-35r.

30. AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 62v-63r.

31. AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 75r.

32. AAL, sygn. Rep 60 A 121, Protocollon actorum episcopi Chelmensis (1713-1719), k. 215r.

33. K. R. Prokop, *Wypisy źródłowe*, cz. IV, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 85 (2006), s. 326.

34. F. Pawłowski, *Prałaci i kanonicy*, s. 116-117.

35. Tamże; J. Gierowski, *Jełowicki Hieronim Maciej*, s. 164; K. R. Prokop, *Wypisy źródłowe*, cz. XI, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 98 (2012), s. 326-327.

mii Krakowskiej i uzyskania stopnia doktora obojga praw<sup>36</sup>. Był też w posiadaniu prebend proboszczowskich w Raclawicach, Sokolinie i Kumowie, a także kanonii kolegiackiej w Skalbmierzu i prałatury prepozyturalnej w Wiślicy<sup>37</sup>.

Jego awans do kapituły chełmskiej nastąpił w związku z ingresem bpa Szembeka do katedry w Krasnymstawie, który odbył się 10 września 1713 r. Na odroczonym posiedzeniu kapitulnym, wznowionym 30 września, zjawił się ks. Piechowski i przedstawił akt instytucji kanonicznej na kanonikat wolnej kolacji biskupiej datowany 2 października 1713 r. Jako że dokument nie budził wątpliwości, kapituła dopuściła ks. Piechowskiego do przysięgi i instalacji w katedrze. Kanonia miała charakter doktorski i nie wymagała wywodu szlachectwa, stąd nie został on podjęty<sup>38</sup>. Poza tym członkowie kapituły bez wątpienia zdawali sobie sprawę, że obecność ks. Piechowskiego w ich gremium będzie miała przełożenie na biskupa chełmskiego, o ile uda jej się utrzymać poprawne relacje z nowo przyjętym kanonikiem.

Już na posiedzeniu noworocznym w 1714 r. powierzono zatem ks. Piechowskiemu delikatną misję odzyskania legatu zmarłego bpa von Ludinghausena, ustanowionego testamentalnie dla katedry krasnostawskiej. Spadkobiercy i egzekutorzy testamentu nie wywiązali się bowiem z realizacji zapisu<sup>39</sup>. Ks. Piechowskiemu zlecano także zadania polegające na towarzyszeniu biskupowi w celu reprezentowania kapituły katedralnej z racji szczególnych wydarzeń, w których biskup brał udział. Tak było z racji świąt wielkanocnych w 1715 r., gdy wraz z niektórymi innymi kanonikami miał wziąć udział w celebrze pontyfikalnej w Wielki Czwartek i Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego<sup>40</sup>. Z kolei w 1716 r. kapituła wyznaczyła ks. Piechowskiego jako towarzysza biskupa na sejm, z zaznaczeniem, aby troszczył się wraz z pasterzem o sprawy kapituły i duchowieństwa, zarówno na obradach, jak też w nuncjaturze<sup>41</sup>. Natomiast na posiedzeniu Rozesłania św. Apostołów w 1717 r. kapituła umieściła ks. Piechowskiego w delegacji biskupiej na Jasną Górę, gdzie 8 września bp Szembek miał dokonać pierwszej w Polsce papieskiej koronacji wizerunku Matki Bożej<sup>42</sup>.

36. Warto zauważyć, że poddawany w literaturze przedmiotu w wątpliwość jego stopień doktora występuje wielokrotnie przy nazwisku ks. Piechowskiego w aktach czynności kapituły chełmskiej; AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 42v, 47v, 49v, 50r.

37. Z. Kratochwil, *Piechowski Michał Stanisław*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXVI, red. E. Rostworowski, Wrocław 1981, s. 49; J. Szczepaniak, *Spis prałatów i kanoników kapituły katedralnej oraz kapituł kolegiackich diecezji krakowskiej (XVIII w.)*, Kraków 2008, s. 47, 64.

38. AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 42v.

39. AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 43v.

40. AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 49v.

41. AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 55v.

42. AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 65r.

W posiedzeniach kapitulnych ks. Piechowski brał udział dość regularnie. Z tej racji kapituła chętnie posługiwała się nim jako kanonikiem mającym przeprowadzać instalacje nowo przyjmowanych członków. Sytuacje takie odnotowano trzykrotnie<sup>43</sup>. Ks. Piechowski uczestniczył w jednym zebraniu generalnym w 1714 r., w obu w 1715 r., w obu w 1717 r., w jednym posiedzeniu w 1718 r. i znów w obu w 1719 r. Ponadto był obecny na kilku posiedzeniach częściowych w 1715 r. i po jednym w latach 1717-1719<sup>44</sup>. Nie było go zatem zupełnie w 1716 r. oraz w latach 1720-1721. Wydaje się, że wiązało się to z pozostawaniem przy biskupie – w 1716 r. towarzyszył mu w sprawach publicznych w Warszawie, natomiast w ostatnich dwóch latach przebywał już w Przemyślu, dokąd przeniesiony został bp Szebek i gdzie ks. Piechowski nadal sprawował funkcję audytora dworu biskupiego. Ponadto z Przemyślem związała go w 1720 r. katedralna prałatura kustodia, jak również uzyskana w 1721 sufragania przemyska<sup>45</sup>.

W aktach czynności kapitulnych nie zachowała się informacja o dacie złożenia rezygnacji z kanonii chełmskiej. Niemniej jednak wiadomo, że na posiedzeniu noworocznym 1722 r. zjawił się już plenipotent jego następcy, który przedstawił instytucję biskupią datowaną 19 grudnia 1721 r.<sup>46</sup> Jako że kanonikat był wolnej elekcji nie było potrzeby przypuszczać o znacząco wcześniejszej decyzji prowizyjnej biskupa. Rezygnacja ks. Piechowskiego z kanonii nastąpiła zatem prawdopodobnie w ostatnim kwartale tego roku.

W kapitule przemyskiej ks. Piechowski pozostał prałatem kustoszem do końca życia. Zmarł 20 stycznia 1723 r. w Przemyślu<sup>47</sup>.

## Ks. Aleksander Grzymała

Kolejnym członkiem kapitulnego gremium chełmskiego, który z czasem wszedł do grona kanoników przemyskich był ks. Aleksander Grzymała. Osobiście związany pochodzeniem z diecezją chełmską, był synem Marcjana, miecznika bełskiego i właściciela wsi Telatyn w województwie bełskim<sup>48</sup>. Miał w diecezji chełmskiej probostwa w Siennicy i Oszczowie<sup>49</sup>. Ks. Grzymała wszedł w posiadanie kano-

43. AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 48r, 52r, 62r.

44. AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 46v, 47v, 49v-50r, 51v-52v, 62r-63r, 74r, 76r, 77r, 84v, 87v.

45. F. Pawłowski, *Prałaci i kanonicy*, s. 212-213.

46. AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 105r.

47. Z. Kratochwil, *Piechowski Michał Stanisław*, s. 49.

48. AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 96v, 158v-159r; A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. VII, Warszawa 1904, s. 182.

49. AAL, sygn. Rep 60 A 123, Acta episcopi Chelmensis (1725-1727), k. 167r-v, 311v-312r; AAL, sygn. Rep 60 A 125, Acta Consistorii Chelmensis (1734-1737), k. 145v.



nii chełmskiej na lipcowym posiedzeniu Rozesłania św. Apostołów w 1718 r. Przedstawił wówczas prezentę królewską oraz instytucję biskupią, w związku z czym kapituła dopuściła go do instalacji w katedrze<sup>50</sup>. Wywód szlachectwa został odłożony i uzupełniony dopiero na kapitule Trzech Króli w 1721 r.<sup>51</sup> Na tej samej kapitule postanowiono, aby wraz z dwoma innymi nowymi kanonikami zakupił dla katedry obrusy na główny ołtarz, zgodnie z panującym zwyczajem ofiarowania daru dla świątyni<sup>52</sup>.

Kapituła bezzwłocznie zaczęła robić użytek z kompetencji posiadanych przez nowego kanonika. Już na posiedzeniu Rozesłania św. Apostołów w 1720 r. postanowiono, aby ks. Grzymała był jednym z towarzyszy biskupa chełmskiego na sejmie w Warszawie, zaplanowanym na wrzesień<sup>53</sup>. Jednym z tematów, jaki polecono uwadze kanonika w stolicy, była kwestia wsi Dobrowłany, należącej do majątku kapitulnego<sup>54</sup>. Widocznie sposób realizacji zadania i dyspozycyjność ks. Grzymały zyskały uznanie kanonickiego gremium, skoro we wrześniu 1723 r. wybrano go kapitulnym prokuratorem. Funkcję tę pełnił przez kolejne lata aż do posiedzenia Rozesłania św. Apostołów w 1727 r.<sup>55</sup> Sprawa Dobrowłan, czy szerzej – parafii drohobyckiej, była jedną z kilku ważniejszych kwestii, z którymi mierzył się ks. Grzymała jako prokurator także w późniejszym czasie<sup>56</sup>. Do jego zadań należało dopilnowywanie rozliczeń kapitulnych. Chodziło tu najpierw o wpływy kanonickiego gremium, co wymagało często osobistej interwencji u dłużników lub pożyczkobiorców<sup>57</sup>. W dalszej kolejności szło o właściwe i punktualne wypłacanie środków należnych kanonikom z racji posiadanego beneficjum i spełniania czynności liturgicznych. Na posiedzeniu Rozesłania św. Apostołów w 1726 r. kapituła pouczała prokuratora, że ten winien stale rezydować przy katedrze, dbając o porządek w kapitule i notując w swym rejestrze realizowanie obowiązków przez kanoników, by właściwie wypłacać należności. Dochodziło bowiem do nadużyć w postaci wypłat udzielanych wszystkim, niezależnie od faktycznego spełniania oficjum. Dla ułatwienia wykonywania tego zadania ks. Grzymała otrzymał w dożywocie na zamieszkanie w Krasnymstawie pół domu kapitulnego<sup>58</sup>.

Wydaje się, że działania ks. Grzymały były dla kapituły zawsze satysfakcjonujące. Wyrazem zaufania do niego było bez wątpienia udzielenie zgody – na tym

50. AAL, sygn. Rep 60 A 121, k. 215r; AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 75v, 92v-r.

51. AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 96v-97r.

52. AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 96r-v.

53. AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 93v.

54. J.R. Marczewski, *Dzieje chełmskiej kapituły*, s. 314-316.

55. AAL, sygn. Rep 64 A 4 k. 115v, 174r-v.

56. AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 122r-v, 125v, 128r-v, 152r-v.

57. AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 126v-127r; 168v.

58. AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 162r-163v.

samym posiedzeniu w 1726 r. – na przekazanie pieniędzy kapitulnych na czynsz wykupny Marcjanowi Grzymale, ojcu prokuratora, z zabezpieczeniem na jego dobrach dziedzicznych w Telatynie<sup>59</sup>.

Gesty braterskiej życzliwości ze strony kanoników nie ustawały również po skończeniu posługi prokuratorskiej, gdy został wybrany przez kapitułę w lipcu 1727 r. na zaszczytną funkcję deputata trybunalskiego<sup>60</sup>. Regularnie zresztą powierzano mu prawo reprezentowania kapituły u boku biskupa w prestiżowych sprawach publicznych: na pogrzebie księcia Adama Sieniawskiego w 1726 r.<sup>61</sup>; w czasie koronacji obrazu Najświętszej Maryi Panny w sanktuarium dominikańskim w Podkamieniu w 1727 r.<sup>62</sup>; na sejmach i trybunałach w Warszawie, Radomiu i Grodnie w latach 1729-1732<sup>63</sup>.

Dyspozycyjność ks. Grzymały wynikała bez wątplenia z osobistych związków terytorialnych. W czasie zasiadania w kapitule – co trwało trzy dekady – jego obecność odnotowano na czterdziestu jeden posiedzeniach generalnych i na dwunastu posiedzeniach innego rodzaju<sup>64</sup>. Zważywszy, że bez wątplenia miał także usprawiedliwione przeszkody okazjonalnej absencji, obecność na ponad dwóch trzecich posiedzeń generalnych należy uznać za rekordową. Nic dziwnego, że licząc na nią, przekazywano mu wielokrotnie prawo do instalowania nowych kanoników w imieniu kapituły<sup>65</sup>.

Formą docenienia wiernego zaangażowania ks. Grzymały w sprawy kapitulne było oferowanie mu dzierżawy kapitulnych dochodów. Zdarzyło się to dwukrotnie. Najpierw w 1728 r. otrzymał na dwa lata dzierżawę dziesięcin hrubieszowskich<sup>66</sup>. Następnie w 1736 r. kapituła zaoferowała mu dożywotni kontrakt na wieś Parypsy<sup>67</sup>.

Do umacniania pozycji ekonomicznej w kapitule dochodziły jeszcze awanse w jej ramach. W 1725 r., w związku z procedurą wyłaniania prałata kantora, zgodnie z ustalonym prawem patronatu należącym do kapituły, przedstawionych zostało do decyzji biskupa dwóch kandydatów, z których jednym był ks. Grzymała. Nie otrzymał jednak jeszcze wówczas promocji<sup>68</sup>. Awans nastąpił dopiero w 1731 r.

59. AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 161v.

60. AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 171v.

61. AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 165r.

62. AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 173r.

63. AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 193r, 203r, 222v.

64. AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 97r, 103v, 106v, 113r, 114r, 117v, 121r, 122r, 124v, 129v, 131v, 140r, 142r-v, 151r, 152v, 158r, 160r, 165v-166r, 170v-171r, 176r, 179v, 187r, 191r, 195v-196r, 201r, 206v, 211r, 216r, 219v, 222v, 223v, 230r, 234r, 237r, 241v, 243r, 245v, 252v, 254v, 260r, 264v, 265v, 272v, 278r, 286v, 289v, 293v, 296r, 313r, 323v, 331r, 333r, 340v, 344r.

65. AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 141v, 153v, 162r, 193r, 225r, 243r, 260r, 286v, 344r.

66. AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 186r, 192v, 194r, 197v.

67. AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 255r.

68. AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 140r-v.

Otóż na kapitule noworocznej przedstawił instytucję biskupią, będącą wynikiem uprzedniego wyboru ze strony kapituły, jako posiadającej prawa patronatu do prałatury kanclerskiej<sup>69</sup>. Godności tej nie sprawował jednak długo, jako że już 28 sierpnia 1732 r. został wybrany przez kapitułę, a dzień później otrzymał biskupią instytucję kanoniczną, na prałaturę kustodię. Na posiedzeniu Trzech Króli w 1733 r. został w związku z tym liturgicznie instalowany<sup>70</sup>.

Szczególna sytuacja miała miejsce w 1736 r. Po śmierci biskupa chełmskiego Jana Szaniawskiego, a następnie administratora, którym był prałat prepozyt Walenty Chlebowski, zaistniała konieczność wyłonienia nowego wikariusza kapitulnego. Na posiedzeniu wyborczym 13 marca 1736 r. kapituła powierzyła administrowanie diecezji prałatowi kanclerzowi Wawrzyńcowi Czulskiemu<sup>71</sup>. Posiedzenie to jednak odbyło się przy udziale tylko trzech obecnych, w tym jednego prałata, który wyszedł z kapituły w roli administratora. W tych okolicznościach, nieco ponad miesiąc później, na kapitule częściowej zebranej 21 kwietnia, przy udziale dziewięciu uczestników, w tym dwóch prałatów oraz kanoników seniorów, po złożeniu protestu w związku z niezaproszeniem większej liczby członków kapituły na poprzednie zebranie, doszło do unieważnienia dokonanego wcześniej wyboru. Kapituła wycofała swoją decyzję i na administratora powołała większością głosów ks. Grzymałę, a więc prałata kustosa<sup>72</sup>. Funkcję tę sprawował krótko, jako że już na kapitule Rozesłania św. Apostołów w 1736 r. został podany do wiadomości list królewski wskazujący kandydata na nowego biskupa chełmskiego w osobie ks. Józefa Szembeka, który następnie 19 listopada zyskał prowinę papieską, 31 marca 1737 r. przyjął święcenia biskupie, a 6 października odbył uroczysty ingres do katedry<sup>73</sup>.

Zatarg między prałatami Grzymałą a Czulskim był bodaj jedyną zepsutą relacją, stawiającą ks. Grzymałę w nieprzyjemnej sytuacji. Do zmienionego wyboru administratora, doszło zresztą jeszcze kilka innych elementów personalnego sporu. Przede wszystkim obiecane ks. Grzymale dobra Parypsy stały się przedmiotem procesów sądowych, jako że prałat Czulski, będący wcześniej ich tenentariuszem, wzbraniał się z nich ustąpić, przez co sprawa trafiła przed trybunał nuncjatury<sup>74</sup>. Być może w ramach odwetu ks. Grzymała wniósł na forum kapitulne w kwietniu

69. AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 207r.

70. AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 223r, 224v.

71. AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 251v.

72. AAL, sygn. Rep 60 A 125, k. 218r-220v; AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 252v-253v.

73. AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 256v-258v, 264v, 271r-v; K. R. Prokop, *Rzymskokatolicy biskupi ordynariusze diecezji na ziemiach ruskich dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów (do czasów I wojny światowej): Baków, Chełm (Krasnystaw), Halicz, Kamieniec Podolski, Kijów, Lwów, Łuck, Przemyśl, Żytomierz, Warszawa-Drohiczyn* 2014, s. 370.

74. AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 261v, 267r-269v.

1737 r. wniosek o ukaranie prałata Czulskiego za nadużycie w postaci zorganizowania kapituły wyborczej w 1736 r. Powoływał się na wynikającą ze statutów synodalnych niezdolność zwoływania kapituły przez prałata niższej rangi. Prałat kanclerz ze swej strony prosił o ogłoszenie go niewinnym. Powołał się również na statuty kapituły, przy czym, jak twierdził, nie miał zamiaru obrazić tym postępkami starszych prałatów. Kapituła, idąc za postanowieniami prawa i powszechną praktyką w innych kapitułach, nie ukarała ks. Czulskiego finansowo, ale zobowiązała go do uroczystych przeprosin kanonickiego gremium<sup>75</sup>. Dopiero na posiedzeniu kapitulnym Rozesłania św. Apostołów w 1738 r. udało się załagodzić spór. Jak się okazało złym duchem kontrowersji był kanonik Marcin Żulicki, który oczerniał wzajemnie wobec siebie obu zwaśnionych prałatów. Kapituła, pragnąc doprowadzić do zgody i wzajemnego wybaczenia oraz nie chcąc tolerować złośliwego postępowania jednego z konfratrów, nakazała ks. Żulickiemu przeprosić prałatów uroczyście, gdy zasiadali w stallach, a także odebrała mu na trzy posiedzenia głos czynny i bierny, jak również na rok dochody kapitulne, po czym odesłała sprawę przed sąd biskupa chełmskiego<sup>76</sup>. Wydaje się, że te działania okazały się skuteczne, ponieważ odtąd akta kapitulne nie wspominały więcej o przykrych scysjach pomiędzy prałatami.

W przywoływanym wykazie prałatów i kanoników przemyskich, przygotowanym w połowie XIX stulecia, przy nazwisku ks. Grzymały odnotowano, że kanonię przemyską uzyskał przed 1744 r. Odpowiada to zapisom w aktach czynności kapituły chełmskiej. Otóż po raz pierwszy ks. Grzymała został nazwany kanonikiem przemyskim na lipcowej kapitule Rozesłania św. Apostołów w 1743 r.<sup>77</sup> Odtąd wspomniano o tym fakcie jeszcze dwukrotnie – w związku z obecnością na kapitule cząstkowej w listopadzie 1747 r., a potem we wrześniu 1749 r., w związku z powołaniem nowego kustosa, które nastąpiło po śmierci ks. Grzymały w lipcu roku poprzedniego<sup>78</sup>. Do śmierci był zatem członkiem obu kapituł katedralnych – chełmskiej i przemyskiej.

## Ks. Antoni Popławski

Objęcie przez ks. Popławskiego, proboszcza Odrowąża w archidiecezji gnieźnieńskiej, kanonii chełmskiej wiązało się z zastrzeżeniami ze strony miejscowej

75. AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 264v-265v.

76. AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 282v-282r.

77. AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 323v.

78. AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 344r, 351v; AAL, sygn. Rep 64 A 22, Księga prokuratora kapituły (1725-1797), k. 7r.

kapituły. Kanonia bowiem była nowej fundacji, a jej fundator i pierwszy posiadacz – ks. Ludwik Blinowski, oparł byt kanonii na skromnej sumie fundacyjnej. Wystąpienie ks. Popławskiego z dokumentem prezenty wydanym przez patronów 14 grudnia 1731 r. zrodziło sprzeciw kanonickiego gremium, wynikający z uprzedniego przyjęcia uchwały dotyczącej minimalnego progu finansowego nowych fundacji kanonickich – kanonia fundi Blinoviani nie spełniała założonego kryterium. Biskup chełmski Jan Szaniawski, poproszony o wystawienie instytucji kanonicznej wsparł jednak starania petenta, wydając 9 stycznia 1732 r. akt protekcyjny dla kanonikatu oraz dokument instytucji. Kapituła przyjęła wniosek biskupa – zwłaszcza że zawierał pewne korzystne rozstrzygnięcia dla niej samej – i na najbliższym posiedzeniu generalnym Rozesłania św. Apostołów dopuściła ks. Popławskiego do wywodu szlachectwa oraz liturgicznej instalacji w katedrze<sup>79</sup>. Te trudne początki nie przeszkodziły ks. Popławskiemu w ciągu kilku lat dokonać znaczącego awansu w ramach kapitulnego gremium. Mianowicie 12 marca 1736 r. uzyskał prezentę królewską na drugą w porządku precedencji prałaturę dziekanę. Na tej podstawie został wydany 5 października dokument instytucji kanonicznej. Kapituła zaś dokonała instalacji ks. Popławskiego na posiedzeniu Trzech Króli w 1737 r.<sup>80</sup>

Działalność ks. Popławskiego w kapitule chełmskiej nie wydaje się szczególnie burzliwa lub intensywna. Akta czynności kanonickiego gremium nie notują bowiem intrygujących i ważkich faktów. W ciągu niecałych pięciu lat kanonikatu i ponad dwudziestu dwóch lat dziekanstwa był dwadzieścia pięć razy na posiedzeniach generalnych i cztery razy na posiedzeniach innego rodzaju<sup>81</sup>. Obecność na niespełna połowie posiedzeń generalnych robi wrażenie aktywności solidnej, choć przeciętnej. Najwięcej zaangażowania w tym względzie wykazywał bodaj w latach 1732-1734 oraz 1737-1740, gdy był na wszystkich odbywających się posiedzeniach. Natomiast w latach czterdziestych i na początku lat pięćdziesiątych zwykł bywać na co drugim zebraniu. W tym czasie wszakże, tj. od 1746 r. był również kanonikiem kapituły przemyskiej<sup>82</sup>. Potem jego pojawianie się w Krasnymstawie niemal zupełnie ustało. Wydaje się zresztą, że podobnie wyglądała sprawa dopełniania obowiązku rezydowania i oficjum w katedrze. Tak np. w 1747 r. biskup, który przybył do świątyni katedralnej, nie zastał na miejscu żadnego kanonika. Okazało się że w tym czasie dyżur przypadał właśnie na ks. Popławskiego<sup>83</sup>.

79. J. R. Marczewski, *Dzieje chełmskiej kapituły*, s. 141-143.

80. AAL, sygn. Rep 60 125, k. 277r; AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 264r-v.

81. AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 223v-224r, 230r, 234r, 260r, 265v, 271r, 272v, 278r, 286v, 289v, 293v, 296r, 316v, 323v, 326v, 336v, 339r, 340v, 343v, 349r-v, 352r, 357r, 370r, 376r; AAL, sygn. Rep 64 A 5, Protokół aktów kapituły chełmskiej od r. 1752 do r. 1782, k. 1r, 5r, 16v, 44v.

82. F. Pawłowski, *Prałaci i kanonicy*, s. 220-221.

83. AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 340v.

Warto natomiast zwrócić uwagę, że pod nieobecność na kapitułach generalnych prałata prepozyta, do którego z urzędu należało przewodniczenie posiedzeniom, ks. Popławski dziesięciokrotnie prezydował obradom i podpisywał ich uchwały<sup>84</sup>. Obecność prałata dziekana na kapitułach wykorzystywano także, powierzając mu instalowanie w katedrze nowych kanoników. Ceremonię taką ks. Popławski przeprowadził cztery razy<sup>85</sup>. Jako dziekan kapituły chełmskiej miał także okazję spełniać funkcję deputata trybunalskiego, na którą gremium kanonickie wybrało go dwukrotnie – w 1739 r. oraz w 1747 r.<sup>86</sup>

Do obowiązków prałata dziekana z racji piastowanego urzędu należała troska o liturgię katedralną, jak również łączące się z tym zadaniem sprawowanie nadzoru nad tamtejszym duchowieństwem i służbą kościelną. W aktach czynności kapitulnych nieczęsto zdarzały się wzmianki przywołujące jakieś szczegóły odnoszące się wprost do zaangażowania ks. Popławskiego. Być może był to przejaw porządku, który nie wymagał poważniejszych interwencji. Jedynie w 1738 r., w odpowiedzi na sugestię biskupa dotyczącą katedralnego duchowieństwa i sprawowanego kultu, kapituła poleciła, aby ks. Popławski z racji swych zadań upominał wikariuszy, żeby ci odprawiali nabożeństwa o stałych porach<sup>87</sup>.

Ostatni raz w Krasnymstawie ks. Popławski zjawił się na posiedzeniu generalnym Trzech Króli w 1758 r.<sup>88</sup> Wizyta ta – jak się miało okazać – miała charakter pożegnalny. Po z górą ćwierćwieczu zasiadania w kapitule chełmskiej i niespełna piętnastu latach w kapitule przemyskiej, ks. Popławski zmarł w pierwszej połowie 1759 r., o czym świadczyła wystawiona 25 czerwca dla jego następcy prezenta na chełmską dziekanię<sup>89</sup>.

## Ks. Antoni Piasecki

Proboszcz Pawłowa oraz notariusz sądu biskupiego ks. Antoni Piasecki pojawił się na posiedzeniu cząstkowym kapituły chełmskiej w Krasnymstawie 30 stycznia 1758 r., prosząc o włączenie go do kanonickiego grona. Jako podstawę swojego żądania przedstawił dokument prezenty królewskiej z 8 grudnia 1757 r. oraz instytucji biskupiej z 11 stycznia 1758 r. Zgromadzeni wyrazili w tych okolicznościach zdziwienie faktem, że nie starał się o instytucję wcześniej – co

84. AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 264v, 271r, 272v, 276v, 293r, 295v, 354r; AAL, sygn. Rep 64 A 5, k. 3v, 6r, 48v.

85. AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 290v, 294r-v, 353r, 373v.

86. AAL, sygn. Rep 64 A 4, k. 290v, 343v.

87. AAL, sygn. Rep 60 125, k. 278r-v.

88. AAL, sygn. Rep 64 A 5, k. 44v.

89. AAL, sygn. Rep 60 133, Acta episcopi Chelmensis (1756-1765), k. 109r-v.

byłoby dla niego łatwe z racji bliskiej współpracy z biskupem – tak aby przybyć na uroczystość Trzech Króli, na kompetentne do tego rodzaju działań posiedzenie generalne. Ks. Piasecki tłumaczył się jednak niemożnością stawienia się na kapitule generalnej właśnie z racji swoich licznych zajęć przy biskupie. W tych okolicznościach, aby dodatkowo nie komplikować relacji petenta z pasterzem diecezji, zgromadzenie częstkowe zdecydowało się na instalację ks. Piaseckiego, z zastrzeżeniem wszystkich obowiązków, które winien spełnić<sup>90</sup>. Jako że przy instalacji ks. Piasecki złożył wyznanie wiary i przysięgę kapitulną, na najbliższym posiedzeniu generalnym Rozesłania św. Apostołów dokonał wywodu szlachectwa, zyskując pełnię kanonickich praw w kapitule<sup>91</sup>.

Zatrudnienie ks. Piaseckiego w konsystorzu było korzystne dla kapituły, o czym można było się przekonać niemal natychmiast. Zgodnie z podjętymi postanowieniami, kapituła winna wydać przechowywane we własnym archiwum sądowe akta konsystorskie oraz biskupie akta wizytacyjne. Okazało się, że nie musiała wyznaczać specjalnych delegatów. Jeszcze na tym samym posiedzeniu kapitulnym w lipcu 1758 r. mogła posłużyć się ks. Piaseckim, który wspomniane akta zabrał ze sobą do Skierbieszowa, do archiwum diecezjalnego znajdującego się w siedzibie biskupa<sup>92</sup>.

Niemal stałe pozostawanie ks. Piaseckiego w granicach diecezji chełmskiej miało ten walor, że dopełniał on zobowiązań związanych z posiedzeniami kapitulnymi oraz rezydowaniem przy katedrze i spełnianiem kultu Bożego w wyznaczonej mu kolejności. Tak było od kapituły Rozesłania św. Apostołów w 1758 r. do kapituły Trzech Króli w 1765 r. W tym czasie ks. Piasecki nie opuścił żadnego z czternastu posiedzeń generalnych, będąc dodatkowo na czterech posiedzeniach częstkowych<sup>93</sup>. W tym czasie został także w 1762 r. delegatem na Trybunał Koronny z ramienia kapituły chełmskiej<sup>94</sup>. W kolejnym roku kapituła powierzyła mu natomiast reprezentowanie jej interesów przed radomskim Trybunałem Skarbowym, w związku z zatargami podatkowymi o hibernę z dóbr kościelnych<sup>95</sup>. Kilukrotnie ks. Piasecki, jako kompetentny notariusz, był wyznaczany do załatwiania formalnych spraw kapituły w urzędzie notarialnym sądu starościńskiego w Krasnymstawie<sup>96</sup>. Niekiedy kapituła zobowiązywała go także do przeprowadzenia instalacji nowych kanoników w katedrze<sup>97</sup>.

90. AAL, sygn. Rep 64 A 5, k. 48v-49r.

91. AAL, sygn. Rep 64 A 5, k. 50r.

92. AAL, sygn. Rep 64 A 5, k. 50v.

93. AAL, sygn. Rep 64 A 5, k. 49r-v, 51r-v, 53r, 54v, 56r, 58r, 60r, 62r, 64r, 66r, 70v, 72v, 75r-v, 77r.

94. AAL, sygn. Rep 64 A 5, k. 64r-v.

95. AAL, sygn. Rep 64 A 5, k. 64v.

96. AAL, sygn. Rep 64 A 5, k. 67r, 68r, 78r.

97. AAL, sygn. Rep 64 A 5, k. 67v, 68r.

Wyrazem zaufania kanonickiego gremium do ks. Piaseckiego było jednogłośnie powierzenie mu funkcji prokuratora kapituły na posiedzeniu generalnym Trzech Króli w 1764 r.<sup>98</sup> Na kolejnym zebraniu generalnym w lipcu tego samego roku raz jeszcze kapituła doceniła ks. Piaseckiego. Wybrała go wówczas, spośród trzech starających się kandydatów, na swojego prałata kustosza. Dodała mu jeszcze, na jego prośbę, mieszkanie w Krasnymstawie po poprzedniku piastującym tę godność<sup>99</sup>. Okazało się jednak, że do objęcia przez ks. Piaseckiego wskazanej prałatury nie doszło. Jako że jego poprzednik zmarł w tzw. miesiącu papieskim, kandydat winien wystarać się o prowizję papieską. Wydaje się, że ks. Piasecki nigdy tego nie uczynił, zwłaszcza że wkrótce zupełnie zmieniła się jego sytuacja osobista, jak również relacje z kapitułą<sup>100</sup>.

Dotychczasowy biskup chełmski Walenty Wężyk otrzymał z początkiem 1765 r. nominację królewską na biskupstwo przemyskie, do czego Stolica Apostolska formalnie przychyliła się w kwietniu. Hierarcha postanowił zabrać ze sobą do Przemyśla długoletniego współpracownika i ustanowić ks. Piaseckiego już w nowej diecezji audytorem swojego dworu. W tym samym roku ks. Piasecki otrzymał także kanonię przemyską fundi Witosławskiej<sup>101</sup>. Jego kariera w diecezji przemyskiej trwała zresztą dalej. Został prałatem scholastykiem, a potem prałatem dziekanem kapituły kolegiackiej w Brzozowie, proboszczem w Nozdrzcu, Mrzygłodzie i Strachocinie<sup>102</sup>. W tym czasie kompletnie zarzucił kontakty z kapitułą chełmską i nie pojawiał się wcale na jej posiedzeniach. Splotło się tu ze sobą kilka nieprzyjemnych wątków, które kazały ks. Piaseckiemu unikać wizyt w Krasnymstawie, tym bardziej że pod koniec 1766 r. zmarł jego biskupi protektor<sup>103</sup>.

Najpierw kapituła chełmska przyjęła z dysgustem list ks. Piaseckiego odwołujący finansowe zobowiązania bpa Wężyka w wysokości 12 000 złp, które miały służyć wsparciu remontu katedry i wyposażeniu jej zakrystii<sup>104</sup>. Na pieniądze te składała się bowiem w połowie suma wydana przez kapitułę chełmską na wspomnianą już – dotyczącą całego Kościoła chełmskiego – sprawę podatkową w Radomiu. Co więcej, biskup zarządził niegdyś z tej racji specjalną zbiórkę w diecezji, ale zanim z zebranych środków dokonał zwrotu pieniędzy został przeniesiony do diecezji przemyskiej<sup>105</sup>.

Z okazji pogrzebu biskupa prałat archidiakon chełmski, delegowany do Przemyśla, próbował pertraktować z egzekutorami testamentu zmarłego, w tym zwłaszcza

98. AAL, sygn. Rep 64 A 5, k. 74r.

99. AAL, sygn. Rep 64 A 5, k. 76r-v.

100. J. R. Marczewski, *Dzieje chełmskiej kapituły*, s. 94-95.

101. F. Pawłowski, *Prałaci i kanonicy*, s. 210-211.

102. Tamże.

103. K. R. Prokop, *Rzymskokatolicy biskupi*, s. 414-417.

104. AAL, sygn. Rep 64 A 5, k. 74r.

105. AAL, sygn. Rep 64 A 5, k. 132v.



z ks. Piaseckim, który w tych okolicznościach przyrzekł, że jeśli nie obiecane niegdyś 12 000 złp, to przynajmniej mniejszą sumę zapłaci z majątku pozostawionego przez biskupa. Kapituła zaakceptowała to rozwiązanie, ale w razie niewywiązania się z obietnicy zagroziła wstąpieniem na drogę sądową<sup>106</sup>. Na posiedzeniu generalnym Rozesłania św. Apostołów w 1767 r. oczekiwano przybycia ks. Piaseckiego lub jego plenipotenty oraz dokonania rzeczony spłaty, okazało się jednak, że nikt się nie zjawił<sup>107</sup>. Zmiana biskupa w Przemyślu na Andrzeja Młodziejewskiego, który do swojej diecezji nigdy osobiście nie dotarł, a po półtorarocznych rządach przeszedł do diecezji poznańskiej, nie sprzyjała podejmowaniu kroków prawnych<sup>108</sup>.

Tymczasem narastająca nieszczerłość i lekceważenie w relacjach ks. Piaseckiego z kapitułą przybrały nową formę. Mianowicie ks. Piasecki 6 lutego 1768 r. zrzekł się kanonii chełmskiej<sup>109</sup>, a w 1770 r. zrezygnował z probostwa w Pawłowie<sup>110</sup>. Kapituła, niezależnie od tych wydarzeń, nie traciła wszakże nadziei na odzyskanie środków. Podjęła korespondencję z nowym biskupem przemyskim Józefem Kierskim i nie ustawała w monitowaniu ks. Piaseckiego, ten jednak na kapitulne listy już nie odpowiadał<sup>111</sup>. W tych okolicznościach złożyła w 1771 r. formalną protestację przed aktami sądu starościńskiego w Krasnymstawie, dotyczącą braku wykonania postanowień testamentu zmarłego bpa Wężyka<sup>112</sup>.

Do kwestii długu biskupiego kapituła dodała jeszcze jeden wątek. Otóż dopatrzyła się, że sam ks. Piasecki, ustępując niegdyś z funkcji prokuratora kapituły, nie rozliczył się we właściwy sposób z posiadanych środków. Miał być wielokrotnie bezskutecznie proszony o oddanie tego, co wynikało z rejestru prokuratorskiego, a mianowicie 2 000 złp<sup>113</sup>.

Rzecz nie została uregulowana za życia ks. Piaseckiego, który zmarł w pierwszej połowie 1772 r. w Przemyślu. W związku z tym kapituła chełmska na lipcowym posiedzeniu Rozesłania św. Apostołów postanowiła przygotować dokumentację dotyczącą wnoszonych pretensji i wysłać na miejsce plenipotentę, który winien zatroszczyć się o odebranie pieniędzy z majątku po zmarłym<sup>114</sup>. Wkrótce jednak okazało się, że zobowiązania zmarłego były większe niż pozostawione przez niego środki<sup>115</sup>.

106. AAL, sygn. Rep 64 A 5, k. 90v-91r.

107. AAL, sygn. Rep 64 A 5, k. 93r.

108. K. R. Prokop, *Rzymskokatolicy biskupi*, s. 276-277.

109. AAL, sygn. Rep 60 A 134, Acta episcopi Chelmensis (1765-1771), s. 177-178.

110. AAL, sygn. Rep 60 A 134, s. 376-378.

111. AAL, sygn. Rep 64 A 5, k. 97r, 99v, 105 r.

112. AAL, sygn. Rep 64 A 5, k. 132v-133r.

113. AAL, sygn. Rep 64 A 5, k. 133r.

114. AAL, sygn. Rep 64 A 5, k. 143v.

115. AAL, sygn. Rep 64 A 5, k. 147v-148r.

## Ks. Józef Rey

Pierwszą z trzech katedralnych kapituł, w których zasiadał ks. Józef Rey, była kapituła przemyska. W 1762 r. – jak informuje XIX-wieczny spis jej członków – otrzymał tamtejszy kanonik fundi Goźlińskiego<sup>116</sup>. Ponad dekadę później ks. Rey podjął starania o prałaturę scholasterię chełmską<sup>117</sup>. Dnia 20 maja 1773 r. uzyskał stosowną prezentę. Zamieszanie wokół praw patronackich – gdzie prawo kolacji przypisywali sobie zarówno spadkobiercy fundatora scholasterii, jak też biskup a także kapituła katedralna – sprawiło jednak, że biskup chełmski Antoni Okęcki, mimo skierowanej do niego 9 lipca prośby, nie wydał dokumentu instytucji kanonicznej, zarządzając dokładne zbadanie sprawy. Formalne jej rozpatrzenie nastąpiło 3 listopada 1773 r. Prezenta otrzymana przez ks. Reya została przez biskupa uznana, choć z wystawieniem instytucji kanonicznej, wobec trwającego oporu ze strony kapituły, zwlekał do 18 maja 1774 r. i wydał go dopiero po wyraźnej interwencji posiadacza praw patronackich<sup>118</sup>. Jako że plenipotent ks. Reya, który zjawił się na posiedzeniu generalnym kapituły w lipcu 1774 r. fizycznie dokumentu tego jeszcze nie posiadał, gremium kanonickie odesłało petenta z niczym<sup>119</sup>.

Stan nieprzyjemnego napięcia między kapitułą a starającym się o scholasterię ks. Reym pogłębiał fakt, że ten ostatni, z racji ciężkiej choroby swojego brata, nie mógł osobiście zatroszczyć się o właściwy bieg spraw w Krasnymstawie. Na posiedzeniu generalnym Oczyszczenia NMP w 1774 r., znów przez plenipotentą, raz jeszcze prosił kapitułę o instalację. Tym razem, wobec zaistniałych faktów, kapituła przeprowadziła stosowny obrzęd, zastrzegając obowiązki, które zwykli wypełniać nowo przyjęci członkowie tego gremium oraz odkładając do przyszłego posiedzenia wywód szlachectwa i przedstawienie dyplomu doktorskiego wymaganego przez prawo kościelne, jak również złożenie przysięgi kapitulnej. Wspomniano przy tym o konieczności doposażenia fundacji scholasterii<sup>120</sup>.

116. F. Pawłowski, *Prałaci i kanonicy*, s. 236-237.

117. Należy zauważyć, że w wielu publikacjach z zakresu dotychczasowej literatury przedmiotu wspomniano o kanonii chełmskiej, a nie o prałaturze. Ponadto w przywoływanym spisie członków kapituły przemyskiej, w jego drukowanym wydaniu, błędnie odczytano zapis łaciński nazywając ks. Reya kanonikiem chełmińskim; L. Łętowski, *Katalog biskupów, prałatów i kanoników krakowskich*, t. IV, Kraków 1853, s. 4; H. Dymnicka-Wołoszyńska, *Rey Józef Tadeusz*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXXI, red. E. Rostworowski, Wrocław 1988-1989, s. 192-193; F. Pawłowski, *Prałaci i kanonicy*, s. 236-237.

118. AAL, sygn. Rep 60 A 136, *Acta Curiae Episcopalis Chelmensis (1771-1778)*, s. 165-166, 187-208, 262-269.

119. AAL, sygn. Rep 64 A 5, k. 163r-v.

120. AAL, sygn. Rep 64 A 5, k. 170r-v.

W tym czasie ks. Rey wystarał się o członkostwo w kolejnej kapitule. Mianowicie w 1775 r. został koadiutorem scholasterii, a potem prałatem scholastykiem krakowskiej kapituły katedralnej. Z jej ramienia był też deputatem trybunalskim, awansując nawet na urząd prezydenta Trybunału Koronnego<sup>121</sup>.

Tymczasem proces dopełnienia formalności w związku z objęciem scholasterii chełmskiej był ciągle jeszcze w toku. Kolejny plenipotent ks. Reya na lutowym posiedzeniu generalnym Oczyszczenia NMP w 1776 r. przedstawił dokumenty potrzebne do wywodu szlachectwa oraz dyplom doktora obojga praw uzyskany w Akademii Krakowskiej. Kapituła przyjęła dyplom i uznała za wiarygodny także wywód szlachectwa, ale zgodnie ze swymi postanowieniami i statutami kapitulnymi domagała się osobistego przedstawienia dokumentów i złożenia przysięgi kapitulnej<sup>122</sup>. Wydaje się, że dla ks. Reya ten stan relacji z kapitułą stał się nieznośny. Uzyskana w tym czasie scholasteria krakowska rekompensowała zawiązką pod względem prestiżu i dochodów prałaturę kapituły chełmskiej<sup>123</sup>. Nic zatem dziwnego, że w ostatnich miesiącach 1776 r. złożył z niej rezygnację. Stało się to przed 9 października, jako że pod tą datą wydano prezentę jego następcy<sup>124</sup>. W tym czasie – pod datą 24 czerwca 1776 r. – zrezygnował także z kanonii przemyskiej<sup>125</sup>.

Nieco ponad dwuletni okres przynależności ks. Reya do kapituły chełmskiej nie zaowocował żadnym elementem realnej współpracy. W aktach czynności kapitulnych nie znalazła się żadna wzmianka na temat osobistej obecności ks. Reya w Krasnymstawie. Przez czternaście lat pozostawał kanonikiem przemyskim, przez dwa lata – do śmierci 1 grudnia 1777 r. – prałatem scholastykiem krakowskim<sup>126</sup>.

## Podsumowanie

Skrupulatna lektura materiałów źródłowych zgromadzonych w Archiwum Archidiecezjalnym Lubelskim umożliwiła identyfikację sześciu postaci będących członkami chełmskiej kapituły, przy których nazwiskach odnotowano także przynależność do kanonickiego gremium w Przemyślu. Co ciekawe, ich kapitulne losy zamykają się w zasadzie – poza drobnym wyjątkiem – w ramach XVIII stulecia, które jak należy rozumieć było w szczególności sposobem naznaczone personalnymi związkami międzydiecezjalnymi i międzykapitulnymi. Po części wynikało to

121. H. Dymnicka-Wołoszyńska, *Rey Józef Tadeusz*, s. 192.

122. AAL, sygn. Rep 64 A 5, k. 180r.

123. L. Łętowski, *Katalog biskupów, prałatów i kanoników*, t. IV, s. 4.

124. AAL, sygn. Rep 60 A 136, s. 380.

125. B. Przybyszewski, *Katalog kanoników Krakowskiej Kapituły Katedralnej w XVIII wieku*, Kraków 2009, s. 181.

126. Tamże.

z faktu swoistego *cursus honorum*, jaki charakteryzował episkopat ówczesnej doby. Nie należy bowiem tracić z oczu faktu awansu z Chełma do Przemyśla bpa Krzysztofa Szembeka, bpa Aleksandra Fredry i bpa Walentego Wężyka.

Swoiste podobieństwo z karierą biskupią da się zauważyć w odniesieniu do wspomnianych kanoników. Statystycznie rzecz ujmując, łączny okres zasiadania w kapitule chełmskiej dla tej grupy wynosił około sto lat. Ci sami duchowni zasiadali w kapitule przemyskiej około sześćdziesiąt dwa lata. Wydaje się, że mogło mieć to związek z późniejszym z reguły otrzymywaniem beneficjum przemyskiego, jako wyżej cenionego w ówczesnych realiach kościelnych. Również patrząc na wspomniany wniosek przez pryzmat osobistej ścieżki kariery poszczególnych kanoników, należy zauważyć, że w zasadzie każdy z nich, z wyjątkiem ks. Józefa Reya, należał dłużej do kapituły chełmskiej niż do kapituły przemyskiej.

Konsekwencją długotrwałego zasiadania w kapitule chełmskiej był stosunkowo duży dorobek wymienionego grona osób. Poza postacią ks. Reya wszyscy zaznaczyli się istotną aktywnością wewnątrz- i zewnątrzkapitulną. Najbardziej oczywistym tego przykładem było z jednej strony pełnienie nadzwyczaj absorbującej funkcji prokuratora kapitulnego, z drugiej zaś zasiadanie z ramienia kapituły w składzie kolegium orzekającego w Trybunale Koronnym. Odliczając z oczywistych powodów ks. Reya, należy podkreślić, że z pozostałych osób dwóch, tj. czterdzieści procent, otrzymało zadania prokuratorskie i aż trzech, tj. sześćdziesiąt procent, zostało delegowanych do sądu trybunalskiego.

Warto jeszcze zaznaczyć, że w aktach czynności kapituły chełmskiej stosunkowo niewiele miejsca zajmują krytyczne uwagi dotyczące wymienionych kanoników. Poza ewidentną sytuacją konfliktu kapituły z ks. Antonim Piaseckim – i to w zasadzie po jego odejściu do Przemyśla – żadna z omawianych postaci nie była sprawcą sytuacji kryzysowej. Nie da się bowiem osobistym negatywnym cechom lub złej woli ks. Aleksandra Grzymały przypisać sporu o sposób ustanowienia administratora diecezji chełmskiej. Podobnie napięcie między ks. Józefem Reym a kapitułą, wiążące się z objęciem przez niego prałatury scholasterii, trzeba przypisać sztywnemu stanowisku kanonickiego gremium, próbującego twardo dochodzić swoich domniemanych praw patronackich. Można zatem pokusić się o wniosek, że członkowie kapituły chełmskiej, będący również na pewnym etapie życia członkami kapituły przemyskiej, należeli do grona ludzi charakterologicznie przystających do korporacyjnego statusu i profilu aktywności kapitulnej.

## Bibliografia

### Źródła

#### *Archiwum Archidiecezjalne Lubelskie*

- sygn. Rep 60 A 116, Protocollon actorum episcopi Chelmensis (1677-1681, 1685-1688, 1692-1696).
- sygn. Rep 60 A 121, Protocollon actorum episcopi Chelmensis (1713-1719).
- sygn. Rep 60 A 123, Acta episcopi Chelmensis (1725-1727).
- sygn. Rep 60 A 125, Acta Consistorii Chelmensis (1734-1737).
- sygn. Rep 60 A 133, Acta episcopi Chelmensis (1756-1765).
- sygn. Rep 60 A 134, Acta episcopi Chelmensis (1765-1771).
- sygn. Rep 60 A 136, Acta Curiae Episcopalis Chelmensis (1771-1778).
- sygn. Rep 60 A 152, Acta visitationis generalis omnium ecclesiarum dioecesis Chelmensis (1714-1718).
- sygn. Rep 64 A 3, Protokół aktów kapituły chełmskiej od r. 1672 do r. 1702.
- sygn. Rep 64 A 4, Protokół aktów kapituły chełmskiej od r. 1702 do r. 1752.
- sygn. Rep 64 A 5, Protokół aktów kapituły chełmskiej od r. 1752 do r. 1782.
- sygn. Rep 64 A 22, Księga prokuratora kapituły (1725-1797).

### Opracowania

- Boniecki A., *Herbarz polski*, t. VII, Warszawa 1904.
- Dymnicka-Wołoszyńska H., *Rey Józef Tadeusz*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXXI, red. E. Rostworowski, Wrocław 1988-1989, s. 192-193.
- Gierowski J., *Jelowicki Hieronim Maciej*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. XI, red. E. Rostworowski, Wrocław 1964-1965, s. 164.
- Kratochwil Z., *Piechowski Michał Stanisław*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXVI, red. E. Rostworowski, Wrocław 1981, s. 48-49.
- Łętowski L., *Katalog biskupów, prałatów i kanoników krakowskich*, t. IV, Kraków 1853.
- Marczewski J. R., *Dzieje chełmskiej kapituły katedralnej obrządku łacińskiego*, Lublin 2013.
- Pawłowski F., *Prałaci i kanonicy Kapituły Katedralnej obrządku łacińskiego w Przemyślu*, Przemyśl 2018.
- Prokop K. R., *Rzymkokatolicki biskupi ordynariusze diecezji na ziemiach ruskich dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów (do czasów I wojny światowej): Baków, Chełm (Krasnystaw), Halicz, Kamieniec Podolski, Kijów, Lwów, Łuck, Przemyśl, Żytomierz*, Warszawa-Drohiczyn 2014.

Prokop K. R., *Wypisy źródłowe do biografii polskich biskupów i opatów z czasów Rzeczypospolitej Obojga Narodów oraz niewoli narodowej doby zaborów (XVI-XIX w.)*, cz. I, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 82 (2005), s. 187-224; cz. IV, 85 (2006), s. 305-377; cz. XI, 98 (2012), s. 309-392.

Przybyszewski B., *Katalog kanoników Krakowskiej Kapituły Katedralnej w XVIII wieku*, Kraków 2009.

Szczepaniak J., *Spis prałatów i kanoników kapituły katedralnej oraz kapituł kolegiackich diecezji krakowskiej (XVIII w.)*, Kraków 2008.

Śliwa T., *Pawłowski Franciszek*, w: *Polski słownik teologów katolickich*, t. III, red. H. E. Wyczawski, Warszawa 1982, s. 332-333.

## Streszczenie

W niniejszym artykule zostały wskazane postacie sześciu członków kapituły chełmskiej doby potrydenckiej zidentyfikowanych zarazem jako członkowie przemyskiej kapituły katedralnej obrządku łacińskiego. Byli to: ks. Hieronim Jełowicki († 1732), ks. Michał Piechowski († 1723), ks. Aleksander Grzymała († 1748), ks. Antoni Popławski († 1759), ks. Antoni Piasecki († 1772) i ks. Józef Rey († 1777). Ograniczona wiedza na temat wskazanych duchownych została uzupełniona dzięki szczegółowym badaniom źródłowym materiałów archiwalnych będących spuścizną chełmskiej kapituły katedralnej. W ten sposób udało się przybliżyć fakty dotyczące obecności kanoników na posiedzeniach kapitulnych, wypełniania przez nich obowiązków liturgicznych w chełmskiej katedrze, pełnienia funkcji wewnątrzkapitulnych oraz realizowania specjalnych misji podejmowanych z ramienia kapituły. Funkcjonujący dotąd w obiegu naukowym zbiór biogramów przemyskich kanoników został dzięki temu w odnośnym zakresie zweryfikowany i uzupełniony nowymi informacjami.

**Słowa kluczowe:** kanonicy, duchowieństwo, przemyska kapituła katedralna obrządku łacińskiego, chełmska kapituła katedralna obrządku łacińskiego.

## CANONS OF THE PRZEMYŚL LATIN CATHEDRAL IN THE CHEŁM CATHEDRAL CHAPTER OF THE LATIN RITE IN THE POST-TRIDENTINE ERA

### Summary

This paper indicates the figures of six members of the Chełm cathedral chapter of the post-Tridentine era, who were also identified as members of the Przemyśl cathedral chapter of the Latin rite. They were: Rev. Hieronim Jełowicki († 1732), Rev. Michał Piechowski († 1723), Rev. Aleksander Grzymała († 1748), Rev. Antoni Popławski († 1759), Rev. Antoni Piasecki († 1772) and Rev. Józef Rey († 1777). The limited knowledge about the indicated clergymen was supplemented by detailed source research of archival materials constituting the legacy of the Chełm cathedral chapter. In this way, it was possible to bring closer the facts about the attendance of the canons at chapter meetings, fulfilling their liturgical duties in the Chełm cathedral, performing intra-chapter functions and carrying out special missions undertaken on behalf of the chapter. The well known collection of biographies of Przemyśl canons was therefore verified and enhanced by new information.

**Key words:** canons, clergy, Przemyśl cathedral chapter of the Latin rite, Chełm cathedral chapter of the Latin rite.